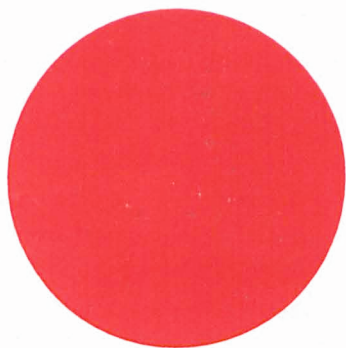


11

GRAFIKA



JAPON'SKA

12

Shigeo Fukuda, jeden z najślawniejszych japońskich projektantów graficznych, znany doskonale i w Polsce choćby z Międzynarodowego Biennale Plakatu w Warszawie, gdzie kilkakrotnie wystawiał i zbierał najwyższe laury, podaje w jednym ze swoich tekstów, że **corocznie** kształci się w jego kraju około **20 tysięcy** projektantów graficznych z czego większość pozostaje w zawodzie; w roku 1985 czynnych ich było w Japonii ponad 125 tysięcy, 25 razy więcej, niż trzydzieści lat temu, kiedy to kraj ten wchodził w okres artystycznej prosperity. Oczywiście "projektant graficzny" to nie do końca i nie zawsze znaczy artysta - grafik czy malarz (choć i w tej kategorii jest ich немало, bo około 20 tysięcy), ale każdy kto choćby powierzchownie zna grafikę japońską i plakat przyzna, że ta granica jest bardzo umowna zważywszy na poziom warsztatu i twórczą inwencję.

Dowodem na powyższe słowa mogą być dane katalogowe z ostatniego Międzynarodowego Triennale Grafiki w Krakowie. W głównym konkursie brało udział prawie 60 artystów japońskich (zakwalifikowanych do udziału); na drugiej co do ważności wystawie Triennale - Intergrafii '94 (Światowa Wystawa Laureatów) Japończyków było ponad dwudziestu, i tylko parę nazwisk powtarzało się. Laureatem obu konkursów został Toshihiro Hamano, a poza nim wyróżniono różnymi nagrodami jeszcze siedmiu twórców. Znaleźli się wśród nich: Noriko Ogawa, Tetsuo Yamashita, Akira Komoto, Satoru Yasuda, Susumu Endo, Naofumi Yoshida i Hitoshi Miura.

Tych kilkudziesięciu artystów prezentowało prawie wszystkie najważniejsze techniki graficzne: drzeworyt, litografię, akwafortę, akwatintę, suchą igłę, suchoryt, intaglio, serigrافیę i offset. Oczywiście były tam wersje klasyczne i nowatorskie, oddające indywidualne poszukiwania autorów, nie zabrakło kolażu i fotografii, także tej przetwarzanej komputerowo.

Ciekawe jednak, że w swojej masie grafika japońska przemawia przeważnie "międzynarodowym" językiem współczesnej sztuki, niewiele się różniąc w tym zakresie od twórczości artystów europejskich czy amerykańskich. Jest to bardzo szeroki wachlarz dwudziestowiecznych stylów, tendencji, formacji estetycznych, od abstrakcji przez pop-art, minimal-art, op-art, kolaż, grafikę materii, po sztukę mediów elektronicznych. Nie brak także cytatów z klasyki minionych wieków - klasyki europejskiej. Gdziekolwiek tylko pojawiają się motywy wzięte z tradycji rodzimej; w części jednak i te rzadkie prace posługują się nimi tak, jakby wykorzystał je Nowojorczyk, Londyńczyk czy Warszawiak sięgający po element kultury eskimoskiej, indiańskiej czy etruskiej.

Co w takim razie wyróżnia te prace? I czy w ogóle istnieje taki element, kategoria, signum?

Nie jestem na tyle dobrze obeznany z niuansami japońskiej sztuki, żeby autorytatywnie takie wyróżniki wskazać i je wiarygodnie zinterpretować, choć jestem przekonany, że przynajmniej w części prac, u niektórych autorów, grają one jakąś rolę (w ostatnich latach łatwiej jest wskazać je w plakacie, który coraz śmielej i bardziej otwarcie sięga do dalszej i bliższej japońskiej tradycji). Ograniczyłbym się do dwóch rzeczy, które chyba nawet przygodny widz dostrzeże i doceni. Po pierwsze i najważniejsze - dzieła japońskich twórców charakteryzuje ogromna dyscyplina formalna, wirtuozeria warsztatowa i precyzja, z jaką przelewają oni swoje

15

IZUMI YONEKURA
Bridge Still, intaglio, 52x74

SATORU YASUDA
Eve IV, litho, 106x76

SATORU YASUDA
Eve III, litho, 107x76

KIYOTOSHI MATSUE
Message '94 - 3, silkscreen, 70x100

KIYOTOSHI MATSUE
Message '93 - F, silkscreen, 70x100

KIYOTOSHI MATSUE
Message '94 - 2, silkscreen, 70x100

ETSUKO OBATA
Playing I, wood engraving, 70x99

ETSUKO OBATA
Blue, wood engraving, 99x68

YURIKO MIYOSHI
From Peanuts to Watermelon - 2, etching, aquatint, 46x79

YURIKO MIYOSHI
From Peanuts to Watermelon - 1, etching, aquatint, 46x79

MISAKO SHIMIZU
Sound of a Fine Autumn Day, litho, 70x98

KEISHI MATSUNAGA
Moorish Tortoise, litho, 106x75

KEISHI MATSUNAGA
Fossilized Sand Dollar, litho, 106x75

YUKIO KOTANI
Reed, photo etching, 72x107

YUKIO KOTANI
Wheat, photo etching, 72x107

KOZO SHIBATAKA
For Engraver VI, drypoint, engraving, 91x63

MIO KANEDA
Source, etching, drypoint, 62x90

ATSUKO YORITOMI
Machi, litho, woodcut, 76x98

RYUKO TANAKA
Not Clear Drop, intaglio, 100x70

YOSHIYUKI SHIMIZU
44, intaglio, 57x84

YOSHIYUKI SHIMIZU
44, intaglio, 63x90

12 Shigeo Fukuda, jeden z najślawniejszych japońskich projektantów graficznych, znany doskonale i w Polsce choćby z Międzynarodowego Biennale Plakatu w Warszawie, gdzie kilkakrotnie wystawiał i zbierał najwyższe laury, podaje w jednym ze swoich tekstów, że **corocznie** kształci się w jego kraju około **20 tysięcy** projektantów graficznych z czego większość pozostaje w zawodzie; w roku 1985 czynnych ich było w Japonii ponad 125 tysięcy, 25 razy więcej, niż trzydzieści lat temu, kiedy to kraj ten wchodził w okres artystycznej prosperity. Oczywiście "projektant graficzny" to nie do końca i nie zawsze znaczy artysta - grafik czy malarz (choć i w tej kategorii jest ich niemało, bo około 20 tysięcy), ale każdy kto choćby powierzchownie zna grafikę japońską i plakat przyzna, że ta granica jest bardzo umowna zważywszy na poziom warsztatu i twórczą inwencję.

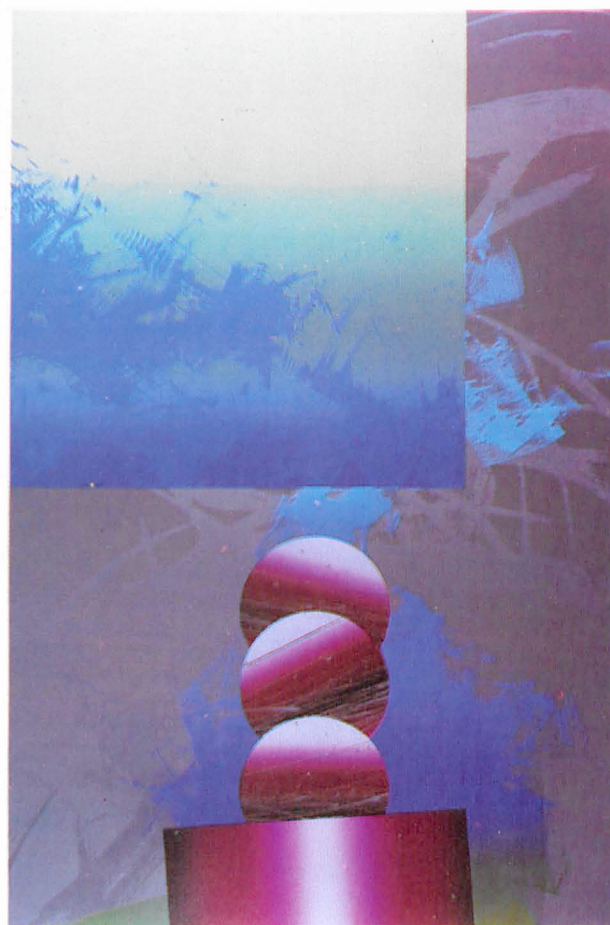
Dowodem na powyższe słowa mogą być dane katalogowe z ostatniego Międzynarodowego Triennale Grafiki w Krakowie. W głównym konkursie brało udział prawie 60 artystów japońskich (zakwalifikowanych do udziału); na drugiej co do ważności wystawie Triennale - Intergrafii '94 (Światowa Wystawa Laureatów) Japończyków było ponad dwudziestu, i tylko parę nazwisk powtarzało się. Laureatem obu konkursów został Toshihiro Hamano, a poza nim wyróżniono różnymi nagrodami jeszcze siedmiu twórców. Znaleźli się wśród nich: Noriko Ogawa, Tetsuo Yamashita, Akira Komoto, Satoru Yasuda, Susumu Endo, Naofumi Yoshida i Hitoshi Miura.

Tych kilkudziesięciu artystów prezentowało prawie wszystkie najważniejsze techniki graficzne: drzeworyt, litografię, akwafortę, akwatinę, suchą igłę, suchoryt, intaglio, serigrافیę i offset. Oczywiście były tam wersje klasyczne i nowatorskie, oddające indywidualne poszukiwania autorów, nie zabrakło kolażu i fotografii, także tej przetwarzanej komputerowo.

Ciekawe jednak, że w swojej masie grafika japońska przemawia przeważnie "międzynarodowym" językiem współczesnej sztuki, niewiele się różniąc w tym zakresie od twórczości artystów europejskich czy amerykańskich. Jest to bardzo szeroki wachlarz dwudziestowiecznych stylów, tendencji, formacji estetycznych, od abstrakcji przez pop-art, minimal-art, op-art, kolaż, grafikę materii, po sztukę mediów elektronicznych. Nie brak także cytatów z klasyki minionych wieków - klasyki europejskiej. Gdziekolwiek tylko pojawiają się motywy wzięte z tradycji rodzimej; w części jednak i te rzadkie prace posługują się nimi tak, jakby wykorzystał je Nowojorczyk, Londyńczyk czy Warszawiak sięgający po element kultury eskimoskiej, indiańskiej czy etruskiej.

Co w takim razie wyróżnia te prace? I czy w ogóle istnieje taki element, kategoria, signum?

Nie jestem na tyle dobrze obeznany z niuansami japońskiej sztuki, żeby autorytatywnie takie wyróżniki wskazać i je wiarygodnie zinterpretować, choć jestem przekonany, że przynajmniej w części prac, u niektórych autorów, grają one jakąś rolę (w ostatnich latach łatwiej jest wskazać je w plakacie, który coraz śmielej i bardziej otwarcie sięga do dalszej i bliższej japońskiej tradycji). Ograniczylibym się do dwóch rzeczy, które chyba nawet przygodny widz dostrzeże i doceni. Po pierwsze i najważniejsze - dzieła japońskich twórców charakteryzuje ogromna dyscyplina formalna, wirtuozeria warsztatowa i precyzja, z jaką przelewają oni swoje



TATSURO TSUBAMOTO
In Blue 92 - 11, litho, 91x63

wizje i uczucia na papier, bez względu na technikę jaką się posługują. To zawsze, jak potocznie się to określa, są tzw. żyletki, ujawniające dążenie do perfekcji, do absolutu. Po drugie, i łączy się to ściśle z pierwszym stwierdzeniem, ta dyscyplina, precyzja i czystość warsztatowa kumulują w sobie spory zasób energii duchowej, medytacyjnej czy kontemplacyjnej, która napełnia dzieło niemal mistycznym światłem, zmienia je w rodzaj latarni, gdzie w znaku, w kompozycji ujętej rygorami formy, pali się równo płomień oświecenia.

Mirosław Ratajczak

SPIS PRAC:

MAKOTO KUMAGAI

Physical Scale of My Body, intaglio, 77x113

MAKOTO KUMAGAI

Physical Scale of My Body, intaglio, 64x46

IMAMURO YOSHIO

Cassiopeja, etching, 53x79

IMAMURO YOSHIO

Track of Time, etching, 74x99

JUNICHI MORIMOTO

Opus No II B, offset, litho, 73x103

JUNICHI MORIMOTO

Opus No II A, offset, litho, 103x73

HITOSHI MIURA

The Trinity cz. I, offset, 103x73

HITOSHI MIURA

The Trinity cz. II, offset, 103x73

HITOSHI MIURA

The Trinity cz. III, offset, 103x73

HITOSHI MIURA

Dragon cz. I, offset, 103x73

HITOSHI MIURA

Dragon cz. II, offset, 103x73

HITOSHI MIURA

Dragon cz. III, offset, 103x73

SEIKO KAWACHI

The Flame VIII, woodcut, 98x50

TATSURO TSUBAMOTO

In Blue 92 - 11, litho, 91x63

SEIICHI MATSUMURA

Keyhole Mystely, litho, 75x60

YOSHIO SHIMADA

Rhythmic Movement 93 - III, collagraph, 101x72

KINUKO NAITO

Hails of Few Minute, etching, aquatint, 107x77

HARUMI SONOYAMA

Sottie de Couler - A, litho, 93x71

IZUMI YONEKURA

Bridge Shroud, intaglio, 70x101



STOWARZYSZENIE
MIĘDZYNARODOWE
TRIENNALE
G R A F I K I

K R A K Ó W



**BIURO WYSTAW
ARTYSTYCZNYCH**
58-500 Jelenia Góra
ul. Długa 1, skr. poczt. 431
projekt: M. Likszet

KWIECIEŃ-MAJ
1 9 9 5

15
IZUMI YONEKURA
Bridge Still, intaglio, 52x74

SATORU YASUDA
Eve IV, litho, 106x76

SATORU YASUDA
Eve III, litho, 107x76

KIYOTOSHI MATSUE
Message '94 - 3, silkscreen, 70x100

KIYOTOSHI MATSUE
Message '93 - F, silkscreen, 70x100

KIYOTOSHI MATSUE
Message '94 - 2, silkscreen, 70x100

ETSUKO OBATA
Playing I, wood engraving, 70x99

ETSUKO OBATA
Blue, wood engraving, 99x68

YURIKO MIYOSHI
From Peanuts to Watermelon - 2, etching, aquatint, 46x79

YURIKO MIYOSHI
From Peanuts to Watermelon - 1, etching, aquatint, 46x79

MISAKO SHIMIZU
Sound of a Fine Autumn Day, litho, 70x98

KEISHI MATSUNAGA
Moorish Tortoise, litho, 106x75

KEISHI MATSUNAGA
Fossilized Sand Dollar, litho, 106x75

YUKIO KOTANI
Reed, photo etching, 72x107

YUKIO KOTANI
Wheat, photo etching, 72x107

KOZO SHIBATAKA
For Engraver VI, drypoint, engraving, 91x63

MIO KANEDA
Source, etching, drypoint, 62x90

ATSUKO YORITOMI
Machi, litho, woodcut, 76x98

RYUKO TANAKA
Not Clear Drop, intaglio, 100x70

YOSHIYUKI SHIMIZU
44, intaglio, 57x84

YOSHIYUKI SHIMIZU
44, intaglio, 63x90

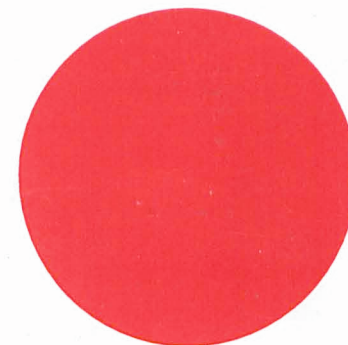


STOWARZYSZENIE
MIĘDZYNARODOWE
TRIENNALE
GRAFIKI
KRAKÓW



BIURO WYSTAW
ARTYSTYCZNYCH
58-500 Jelenia Góra
ul. Długa 1, skr. poczt. 431
projekt: M. Liksztet
KWIECIEŃ-MAJ
1 9 9 5

GRAFKA



JAPONSKA